

Anna Szałapak, O czemu Pan

O czemu pan znów dziś mnie prześladowuje?
I jak pan śmiał tu za mną za mną przyjść?
Czy ja czy ktoś dał znak, że pan się tak ośmielił?
Tam gdzie ja tam i pan - jak pan śmie?
Pan tańczyć znów chce - mówię że nie.
Pana wzrok łowi mnie
i śmiech, i znów ten śmiech.
I znów w nim zaproszenie.
Lecz pan mi znikł,
gdzie, och gdzie pan mi znikł?
O nie, jeszcze nie,
niech pan stąd nie odchodzi.
Niech będzie jak pan chce,
tak jak pan chce.
Zostań już tu,
przyjmę twe zaproszenie.
Patrz na mnie jak chcesz,
jak chcesz, jak chcesz.
Tak jak chcesz.
Pan tańczyć znów chce - mówię że nie.
Pana wzrok łowi mnie
i śmiech, i znów ten śmiech.
I znów w nim zaproszenie.
O czemu pan znów dziś mnie prześladowuje?
I jak pan śmiał tu za mną za mną przyjść?
Czy ja czy ktoś dał znak, że pan się tak ośmielił?
Tam gdzie ja tam i pan - jak pan śmie?